

O. BONA WENTURA SMOLKA OFM

JANA PAWŁA II KONCEPCJA WOLNOŚCI

I. Wolność aktu kreacyjnego i nowego stworzenia – II. Wolność w aspekcie soteryjnej sytuacji człowieka w świecie – III. Wolność odkryta w prawdzie – IV. Wolność nawrócenia i odnowy – V. Eucharystia darem wolności i jej zapowiedzią

Wolność jest podstawową i nieustracalną właściwością człowieka. Jako identyczna z duchowością stanowi o możliwościach jego absolutnej refleksji. Sprawia z jednej strony, że w swym rozwoju jest nie zdeterminowany przez żaden system myślowy, z drugiej zaś w różny sposób bywa przez nie określany i definiowany. Dowodzą tego relacje jednostki wobec społeczeństwa, środowiska kulturowego, które wielokrotnie są przyczyną jej rozwoju, ale częstokroć poprzez swe struktury i światopogląd w poważnym stopniu ograniczają auto-kreację człowieka, tworząc różnego rodzaju formy jego zniewolenia, ograniczając jego wolność wyboru jako istotowej godności osoby zagwarantowaną już przez Boga Stwórcę.

Wolność człowieka z perspektywy uniwersalnego związku naturalnego zmusza go poniekąd do nieustannego kształtowania swojej istoty oraz do podejmowania decyzji wobec świata zewnętrznego. Zagadnienie to stanowi niemalże od początku dziejów wyraz jego dążeń, zmagania i wysiłków. Problem ten zaznaczył się również w szczególny sposób w dobie współczesnej, którą z pewnością możemy określić jako czas eksplozji pojęć i koncepcji wolności. Ich różnorodność jednak, zagrażająca niejednokrotnie godności człowieka, stała się nowym wyzwaniem dla wspólnoty Kościoła.

Dlatego też mottem jednego z najważniejszych wydarzeń chrześcijańskiego świata w ostatnim czasie, jakim stał się 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu, było właśnie przypomnienie i reinterpretacja chrześcijańskiego pojęcia wolności. Niewątpliwie sama myśl przewodnia „Eucharystia i wolność” zaczerpnięta została z najnowszej historii nie tylko naszej ojczyzny, ale i wszystkich krajów należących do tzw. bloku wschodniego Europy. Z tą bowiem częścią naszego kontynentu wiążą się największe przemiany społeczno-polityczne ostatniego stulecia, a mianowicie upadek totalitar-

nego systemu komunistycznego. Jednakże wraz z tym pojawił się nowy problem: w jaki sposób należy strzec zdobytej wolności i w twórczy sposób kształtować oblicze współczesnych, wolnych społeczeństw?

„Słowo” o wolności było zaproszeniem ze strony Kościoła, nie tylko dla jego członków, ale dla wszystkich, którzy pragną dobra ludzkości, do wspólnej refleksji nad drogą prowadzącą do prawdziwej wolności – zgodnej z istotą i potrzebami człowieka naszych czasów. Kościół w ten sposób dał jeszcze raz dowód swej aktualności płynącej z uniwersalizmu Chrystusowego odkupienia oraz wielkiej troski o każdego człowieka.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że droga, którą kroczy Kościół współczesny kształtowana jest przez naukę papieża JANA PAWŁA II. Problematyka zaś wolności człowieka była i jest czołową w jego nauczaniu. Oparta jest ona na prawdzie o człowieku jako nowym stworzeniu, najwspanialszym owocem tajemnicy odkupienia, wnikliwej analizie jego sytuacji w świecie drugiego tysiąclecia, a także na ukazaniu sakramentalnego wymiaru życia w prawdzie.

I. Wolność aktu kreacyjnego i nowego stworzenia

Prawda o wolności człowieka znajduje swe pierwotne uzasadnienie w tajemnicy jego stworzenia i odkupienia. U zarania bowiem człowieczeństwa, według Papieża, podobnie jak dostrzegamy to w myśli św. TOMASZA z Akwinu, św. BONAVENTURY i błog. Dunsza SZKOTA, znajduje się wolne, pełne miłości i mądrości działanie Boga oraz tajemnica naszego podobieństwa do Stwórcy¹ Stąd też wolność człowieka, według JANA PAWŁA II, na mocy stworzenia została wpisana w głębię jego istoty i natury. Podobnie jak w tradycji chrześcijańsko-teologicznej, określonej przez szkołę stoicką i późną starożytność, oddziela w ten sposób działanie ludzkie od jakiegokolwiek kontekstu kosmicznego. Związek między wolnością a porządkiem stworzenia w oparciu o tekst

¹ Por. J. AUER, *Die menschliche Willens-Freiheit im Lehrsystem des Thomas von Aquin und Johannes Duns Scotus*, München 1938, s. 10-62; H. BORSTER, *Das Freiheitverständnis bei Thomas von Aquin und Martin Luther*, Göttingen 1965, s. 23-71; A. RZADKIEWICZ, *The Philosophical Bases of Human Liberty according to St. Thomas*, Warszawa 1949, s. 23-30; L. OEING-HANHOFF, *Zur thomistischen Freiheitlehre*, *Scholastik* 31(1956), s. 161-181; R. GARRIGOU-LAGRANGE, *De concordia liberae obedientiae Christi cum eius impectabile*, *Acta Pont. Academiae S. Thomae Aquin* 12(1946), s. 86-105; S. ADAMCZYK, *Pierwiastki duchowe człowieka w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu*, *Roczniki Filozoficzne* II-III(1949-50), s. 60-84; L. CARRETERO, *Presencia del animal en el hombre*, Mexico 1962, s. 22-50; A.C. PEGIS, *At the Origin of the Thomistic Nation of Man*, New York 1963, s. 14-72; tenże, *St Thomas and the Unity of Man*, *Progress in Philosophy*, Milwaukee 1955, s. 21-65; C. BOYER, *L'immortalité de l'âme à la lumière de raison*, „*Doctor Communis*” 9(1958)2-3, s. 223-236; M. BROD, *Von der Unsterblichkeit der Seele*, Stuttgart 1969, s. 11-52.

biblijne ST z księgi Genesis, pierwszego i drugiego opisu stworzenia, został zinterpretowany przez Papieża teologicznie i związany z priorytetem wiecznego Boga porządku stwarzania (*lex dei*) w bezpośredniej relacji do porządków związanych z działalnością zewnętrzną człowieka (*lex ordinis*). Stąd też wszelkie działania niweczące owy porządek stwórczy godzą ze swej istoty w wolność.

Bardzo często człowiek bywa określany przez Papieża jako tajemnica, lecz nie dlatego, że jest istotą nierozpoznawalną, ale ponieważ wartość jego człowieczeństwa sięga samego Stwórcy². Stąd m.in. w encyklice „*Redemptor hominis*” akcentuje, że „przedmiotem troski Kościoła jest człowiek w swej jedynej i неповtarzalnej rzeczywistości człowieczej, w której trwa niczym nie naruszony (obraz i podobieństwo)”³.

Za podstawową prawdę, która stanowi jednocześnie punkt wyjścia nauki JANA PAWŁA II o nowym stworzeniu, uważana jest naczelna teza ludzkiego wymiaru tajemnicy odkupienia, stanowiącą zasadniczą treść pism NT, a mianowicie, że człowiek patrząc przez pryzmat Boga Wcielonego odnajduje swą prawdziwą wartość, przesłoniętą przez grzech. W świetle zaś ziemskiego posłannictwa Jezusa Chrystusa oraz tajemnic paschalnych odnajduje swą godność a także odpowiedź na najbardziej trudne, nurtujące go problemy dotyczące sensu życia i konieczności umierania⁴.

Podobnie jak szczyt aktu historycznego odkupienia dokonał się przez krzyż, śmierć i zmartwychwstanie, tak i droga ukazująca pełnię człowieczeństwa prowadzi częstokroć przez trudy codzienności a nawet doświadczenia rzeczywistości grzechu i upadku. Jednakże prawda odkupienia, począwszy od wcielenia Syna Bożego aż po wydarzenia paschalne stanowi w całej swej rzeczywistości najdoskonalsze objawienie woli Boga, nadające wartość jego ostatecznego powołania. Rodząca się w ten sposób papieska wizja człowieka jako nowego stworzenia wskazuje, że bazuje on na nowych, wyższych poniekąd w

² Por. F. DYLUŚ, *Antropologia encykliki Jana Pawła II „Redemptor hominis”*, w: *Redemptor Hominis. Tekst i komentarz*, Kraków 1980, s. 137-151; C. RYCHLICKI, *Człowiek współczesny wobec tajemnicy Odkupienia*, w: *tamże*, s. 149-151; J. CZARNY, *Człowiek odkupiony przez Chrystusa – Kim jest?* CS 15(1983), s. 177-188.

³ RH III; 13; por. J. GUMMERSBACH, *Unsündlichkeit und Befestigung in der Gnade*, Frankfurt am M. 1933, s. 15-69; A. ALT, *Der Gott der Väter*, Stuttgart 1929, s. 12-41; G. v. RAD, *Theologie des Alten Testaments*, t. I, München 1969, s. 151nn; A. GANOCZY, *Aus seiner Fülle haben wir alle empfangen. Grundris der Gnadenlehre*, Düsseldorf 1989, s. 1-42; N. LOHFINK, *Macht euch die Erde untertan?* Orient. 38(1974), s. 137-142; tenże, *Die Priesterschrift und die Grenzen des Wachstums*, StZ 99(1974), s. 435-450; E. ZENGER, *Der Gott der Bibel. Sachbuch zu den Anfängen des alttestamentlichen Gottesglaubens*, Stuttgart 1979, s. 149nn.

⁴ Por. J. GNILKA, *Das Evangelium nach Markus. Mk 8,27-16,20*, EKK II/2, Neukirchen-Vluyn 1979, s. 178nn; G. BORNKAMM, *Jesu von Nazaret*, Stuttgart 1971, s. 62-70; I. BROER, *Das Gericht des Menschensohnes und die Völker*, BiLe 11(1970), s. 273-293, 285-288; W. BEINERT, *Christus und der Kosmos. Perspektiven zu einer Theologie der Schöpfung*, Freiburg im Br. 1974, s. 10-33.

swej istocie relacjach pomiędzy nim a Bogiem. Być nowym stworzeniem, według Ojca świętego, to doświadczać uczestnictwa w Bożym życiu łaski i pierwotnej sprawiedliwości. Głębia prawd odkupienia wskazuje jednocześnie na tajemnicę stworzonej w nas i odkupionej wolności. Przyjęcie odkupienia bowiem jest równoznaczne z przyjęciem człowieka wolnego we właściwym jego wymiarze⁵

Papież nawiązuje tym samym do koncepcji „wolności pozytywnej” (wolność do ...), doświadczanej w odnajdywaniu samego siebie, decydującej o ludzkiej samorealizacji. Wskazuje ponadto na podstawowy aspekt wolności ludzkiej, a mianowicie na jej transcendentalność (*libertas transcendentalis*), powodującą w człowieku zdolność do uniwersalnej obiektywizacji, indywidualizacji, a przede wszystkim do transcendentalnego rozumienia świata i człowieka.

II. Wolność w aspekcie soteryjnej sytuacji człowieka w świecie

Wolność ludzka nigdy nie może być w pełni realizowana jako bycie-przy lub w sobie-samym, oderwane od rzeczywistości ziemskich, stanowiących doczesny i materialny wymiar życia człowieka. Potrzebuje ona w imię tożsamościowej zasady historii i dziejowości urzeczywistnienia i obiektywizacji w działaniach i dziełach, jak np. nauka, sztuka, technika, religia itp.

Wolność stworzona i odkupiona w człowieku, stanowiąca jego istotę i naturę, staje się jednocześnie problemem egzystencjalnym człowieka kończącego się drugiego tysiąclecia. Dzieje się to szczególnie wtedy, kiedy szuka jej poza tym, co Boskie i autentycznie ludzkie, gdy środki które prowadzą do jej realizacji za jego przyczyną zniewalają a nawet rodzą widmo zagrożenia jego egzystencji.

Jedną z najgroźniejszych tragedii dzisiejszego człowieka, według JANA PAWŁA II, jest świadomość, że wszystko, co zbudował zgodnie z nakazem Stwórcy, aby uczynić sobie „ziemię poddaną”, stanowi potencjalny element zła. Starając się panować nad światem zewnętrznym, człowiek zatracza istotne cechy swej osobowości. „Człowiek dzisiejszy zdaje się być stale zagrożony przez to, co jest jego własnym wytworem, co jest wynikiem jego pracy rąk, a zarazem – bardziej jeszcze – pracy jego umysłu, dążeń jego woli. Owoce tej wielorakiej działalności człowieka zbyt szybko i w sposób najczęściej nieprze-

⁵ Por. H.U.V. BALTHASAR, *Theologie der drei Tage*, Einsiedeln 1990, s. 30nn; E. JÜNGEL, *Gott als Geheimnis der Welt. Zur Begründung der Theologie des Gekreuzigten im Streit zwischen Theismus und Atheismus*, Tübingen 1986, s. 10-26; J. GALOT, *Dieu souffre-t-il?* Paris 1976, s. 30-45; tenże, *Le Dieu trinitaire et la passion de Christ*, Nouvelle revue théologique 114(1982), s. 70-87; M. GERVAIS, *Incarnation et immuabilité divine*, Revue des sciences religieuses 50(1976), s. 215-234.

widziany nie tylko i nie tyle podlegają alienacji w tym sensie, że pozostają odebrane temu, który je wytworzył, ile – przynajmniej częściowo, w jakimś pochodnym i pośrednim zakresie skierowują się przeciwko niemu”⁶ Odrzucenie bowiem sensowności i uporządkowania świata, a także ujęcie działania człowieka na zasadzie przypadku prowadzi do epikurejskiego zniesienia prawa o porządku, a w konsekwencji do zniesienia pojęcia wolności. Wyjście z obecnej sytuacji leży w tym, ażeby rozkwitowi techniki towarzyszył proporcjonalny rozwój zasad moralności i etyki: „Istotny sens tej Królewskości tego panowania człowieka w świecie widzialnym, zadany mu przez Stwórcę leży w pierwszeństwie etyki nad techniką, leży w prymacie osoby w stosunku do rzeczy, leży w pierwszeństwie ducha wobec materii”⁷ Stąd też dalej uczy Papież: „Człowiek nie może zrezygnować z siebie, ze swojego właściwego miejsca w świecie widzialnym, nie może stać się niewolnikiem swoich własnych wyborów. Cywilizacja o profilu materialistycznym – z pewnością nieraz wbrew intencjom i założeniom swych pionierów – oddaje człowieka w taką niewolę”⁸

JAN PAWEŁ II dostrzega poważne zagrożenia ze strony tych, którzy próbują człowieka pozbawić jego wewnętrznej wolności, swobodnego wyznania wiary oraz postępowania według swego prawego sumienia. W nowożytnych deklaracjach praw człowieka i większości współczesnych katalogów podstawowych praw wolność religijna stanowi jeden z najważniejszych wyrazów przekonania, że człowieka nie sposób uczynić przedmiotem systemów społeczno-politycznych czy nawet prawnie ujętych porządków prawdy, lecz jedynie na podstawie jego religijno-moralnego przeznaczenia jest on celem samym w sobie. Bardzo obiecującym zjawiskiem jest wzrost poczucia sprawiedliwości społecznej i narodowej. Człowiek współczesny bardziej aniżeli kiedykolwiek przeżywa to wszystko co jej się sprzeciwia. Papież żywi głębokie przekonanie, że nie ma na świecie państwa czy ideologii, którym byłyby obce idee humanizmu. Dlatego też tym większy niepokój, że pomimo tego jesteśmy świadkami

⁶ RH III; 15; por. SRS III; G. SIEWERTH, *Die Freiheit und das Gute*, Freiburg i. Br. 1959, s. 34-67; B. WELTE, *Über das Böse*, Freiburg im Br. 1959, s. 12-54; S. HOOK, *The Paradoxes of Freedom*, Los Angeles 1962; A. v. SAPKOVSKY, *Freedom, Determinizm, Indeterminizm*, Den Haag 1963, s. 12-41; W. ADORNO, *Negative Dialektik*, Frankfurt am M. 1966, s. 14-67; *Integritas. Geistige Wandlung und menschliche Wirklichkeit*, red. D. STOLTE, A.R. WISSER, Tübingen 1960; A. NOSSOL, *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, s. 188n.

⁷ RH III; 16; por. *Orędzie Ojca świętego na Światową Konferencję poświęconą polityce kulturalnej*, OsRomPol 31-32(1982)7-8, s. 23; *Or. na XVIII Dzień społecznego przekazu. Środki społecznego przekazu pomostem pomiędzy wiarą a kulturą*, OsRomPol 53 (1984)5, s. 5; C. BAY, *The Structure of the Freedom*, Stanford 1958, s. 12-54; A.F. UTZ, *Sozialethik*, t. III, Bonn 1986, s. 49nn; J. MAJKA, *Filozofia społeczna*, Wrocław 1982, s. 130nn; tenże, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993, s. 30nn.

⁸ RH III; 16; por. A. HÄGERSTRÖM, *Inquiries into the Nature of Law and Morals*, Stockholm 1953, s. 12-78; W. FRIEDMANN, *Law in a Changing Society*, London 1959, s. 23-68; J. MESSNER, *Kulturethik*, Innsbruck-Wien-München 1954, s. 23nn, 151-158, 595nn; B. WELTY, *Herders Sozialkatechismus*, t. I, Freiburg im Br. 1952, s. 22, 124nn, 167n.

gwałtu, bezprawia i dyskryminacji, które jednocześnie niszczą humanistyczne założenia tych systemów. Rodzi to jednak konieczność ich rewizji w świetle obiektywnych i nienaruszalnych praw osoby ludzkiej, szczególnie prawa do wolności⁹ Zasada bowiem praw człowieka sięga również w dziedzinę głęboko rozumianej sprawiedliwości społecznej i staje się podstawowym jej sprawdzianem w życiu organizmów politycznych”¹⁰

Jako naczelne prawo w tej materii JAN PAWEŁ II wymienia wolność sumienia i religii. Powołuje się przy tym na dokument Soboru Watykańskiego II „*Dignitatis humanae*” w którym w sposób ściśle teologiczny zostało to zagadnienie opracowane z punktu widzenia prawa natury. Ograniczenie bowiem wolności godzi w wartości autentycznie ludzkie. Sprawa ta w ostatnim czasie wydaje się być tym dramatyczniejsza, gdyż w wielu krajach ogranicza się ludziom wierzącym wolności w praktykowaniu swojej religii. Ojciec św. uczy przy tym, że „doświadczenie przeszłości i współczesności wskazuje na to, że sprawiedliwość sama nie wystarcza, że – co więcej – może doprowadzić do zaprzeczenia i zniweczenia siebie samej, jeśli nie dopuści się do kształtowania życia ludzkiego w różnych jego wymiarach owej głębszej mocy, jaką jest miłość”¹¹ Postawienie bowiem na miłość w żadnym stopniu nie umniejsza wagi znaczenia sprawiedliwości, lecz wskazuje na wartości głębsze, może nawet bardziej humanitarne i ludzkie, które dla dobra człowieka powinny mieć swą wyjątkową pozycję w budowaniu współczesnej cywilizacji.

Osobne miejsce w swoich dokumentach papieskich poświęca JAN PAWEŁ II sprawie pokoju. Według Papieża jest on darem Boga – ostatecznego i najwyższego źródła prawdy i dobra. Idąc za myślą JANA XXIII, zawartą w encyklice „*Pacem in terris*”, jako nieodzowny warunek pokoju na świecie uważa poszanowanie wolności człowieka, zagwarantowanej mu przez Boga już w akcie stworzenia¹²

Wolność zatem w aspekcie soteryjnej sytuacji współczesnego człowieka jest podstawową wartością stanowiącą o właściwym rozwoju jego osobowości, zarówno w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym, zagwarantowanej w stwórczym akcie Boga i tajemnicy jego odkupienia. Jej odrzucenie w budowa-

⁹ Por. RH III; 17; W. WEBER, *Die moderne Freiheitgeschichte als Geschichte de Differenzierung der europäischen Gesellschaft*, w: *Freiheit und christliche Soziallehre*, Köln 1977, s. 46; J. RATZINGER, *Freiheit und Befreiung*, Com 11(1986)5, s. 412nn.

¹⁰ *Tamże*; por. R.-W. THORP, *Vues sur la justice*, Paris 1962, s. 12-78; J.M. DíEZ-ALEGRÍA, *Il concetto di giustizia nell'Enciclica „Mater et Magistra”*, Roma 1963, s. 105-119; W. GOLDSCHMIDT, *La scienza de la justicia*, Madrid 1958, s. 30nn; J.M. FERNÁNDEZ, *Justicia Social*, Bogotá 1955, s. 16nn; A.L. PALACIOS, *La Justicia Social*, Buenos Aires 1955, s. 34nn.

¹¹ DM VI; 12; por T. STYCZEŃ, *Człowiek w polu odpowiedzialności za siebie i drugich*, Comp 2(1982), s. 45-69; J. SIEG, „*Dives in misericordia*” na tle nauki społecznej Kościoła, w: *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*, Kraków 1981, s. 195-199.

¹² Por. *Orędzie pokojowe. 1 stycznia 1981 r.*, w: PAWEŁ VI, JAN PAWEŁ II, *Orędzie papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Lublin 1987, s. 123-133.

niu dzisiejszego świata równoznaczne jest z pogwałceniem podstawowych praw osoby ludzkiej.

Ojciec św. rozwija w ten sposób lansowaną przez chrześcijańską naukę społeczną zasadę subsydiaryzmu, regulującą społeczną realizację wolności, w imię której ściśle określone zostają prawa i obowiązki jednostki, rodziny, społeczeństwa, państwa, nie wykluczając, naturalnie, innych wspólnot kościelnych i religijnych.

III. Wolność odkryta w prawdzie

Problem wolności człowieka zakorzeniony jest w ostateczności w jego osobowej relacji do prawdy, tzn. do objawienia Bożego zawartego w Piśmie św., interpretowanego i aktualizowanego przez Tradycję wspólnoty Chrystusowego Kościoła. W tym znaczeniu przemawia Jezus do przedstawicieli gmin żydowskich: „Jeżeli trwać będziecie w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,30n). JAN PAWEŁ II naucza zaś, że „według wiary chrześcijańskiej i nauki Kościoła tylko wolność podporządkowana prawdzie prowadzi osobę ludzką ku jej autentycznemu dobru. Dobrem osoby jest istnienie w prawdzie i czynienie prawdy”¹³ Zerwanie ze zbawienną a zarazem twórczą zależnością prawdy i wolności prowadzi do załamania się świata ludzkich wartości, który wielokrotnie stał się już główną przyczyną tragedii człowieka XX w. „Na oczach wszystkich okazuje się pogardę wobec ludzkiego życia – już poczętego, a jeszcze nie wydanego na świat, nieustannie narusza się podstawowe prawa osoby; niegodziwie niszczy się dobra niezbędne dla ludzkiego życia. Co gorsza, człowiek już nie jest przekonany, że tylko w prawdzie może znaleźć zbawienie. Podaje się w wątpliwość zbawczą moc prawdy, pozostawiając samej wolności, oderwanej od wszelkich obiektywnych uwarunkowań, zadanie samodzielnego decydowania o tym, co dobre, a co złe”¹⁴ Nierzadko jesteśmy również świadkami „piłatowych” pytań współczesnego człowieka: „Cóż to jest prawda” (J 18,38). Analogicznie człowiek zadaje sobie pytanie: Na czym polega wolność? Gdzie jej szukać? Czy jest może ktoś, kto wskaże nam drogę do wolności? W liście św. Pawła do Galatów czytamy: „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus”(Ga 5,1). Wolność więc musi człowiek odkryć po prostu w samym sobie. Powinien stawać się wolnym w dobrowolnym wyborze Boga objawionego w Chrystusie – wyzwolicielu i zbawcy¹⁵ JAN PAWEŁ II rozwijając dalej prawdę o chrystologicznym

¹³ VS; 84; por. J. KRUCINA, *Zło dobrem zwyciężaj. Ewangeliczne prawo miłości*, Coll. Salutis 16(1984), s. 31nn; A.F. UTZ, *dz. cyt.*, s. 50nn.

¹⁴ VS; 84.

¹⁵ Por. C. BARTNIK, *Chrystus jako sens historii*, Wrocław 1987, s. 35nn; W. HRYNIEWICZ, *Chrystus nasza Pascha*, Lublin 1987, s. 143nn; J. ALFARO, *Wiara*, Conc 1-10(1966-67), s. 22nn;

wymiarze wolności uczy: „Jezus jest zatem żywą i osobową syntezą doskonałej wolności w całkowitym posłuszeństwie woli Ojca. Jego ukrzyżowane ciało to pełne objawienie nierozzerwalnej więzi między wolnością a prawdą, zaś Jego powstanie z martwych to najwyższe świadectwo płodności i zbawczej mocy wolności przeżywanej w prawdzie”¹⁶ Myśl Papieża koresponduje tutaj z metafizycznym pojęciem wolności u PLOTYNA (Enn. VI 8), że człowiekowi oraz innym bytom przysługuje wolność tylko w takiej mierze, w jakiej dążą one do Absolutu, względnie partycypują w Absolucie i w porządku, jaki go reprezentuje.

Zatem objawiona człowiekowi prawda o jego stworzeniu i odkupieniu jest, według Papieża, naczelną wartością nie tyle prowadzącą go ku wolności, ile pozwalającą odkryć tę wolność w tajemnicach stojących u podstaw jego godności i sensu ostatecznego powołania. Potrzebny jest jednak ze strony człowieka niezbędny wysiłek wyboru, a zarazem otwarcia się w wierze dynamicznej na prawdę o wolnym działaniu Zbawiciela.

IV. Wolność nawrócenia i odnowy

Jedną z najistotniejszych wartości, które wnosi ze sobą wolność jest, według nauki papieskiej, nawrócenie i odnowa. Bez tego tzw. autoprzeświadczenia, prowadzącego do zmiany dotychczasowego stylu życia, nie może być mowy o partycypacji człowieka w autentycznie chrześcijańskiej wolności. Negatywnie oznacza ona zerwanie ze wszystkim co pogrąża człowieka w niewoli grzechu, w pozytywny zaś sposób dotyczy rozwoju wartości, które wraz z aktem stworzenia pozwalają człowiekowi w sposób wolny realizować siebie w najgłębszym odczuciu własnego „ja”.

Każde autentyczne nawrócenie i odnowa życia prowadzi w konsekwencji do pojednania się z Bogiem i człowiekiem. Szczególnym tego środowiskiem jest sakrament pokuty i pojednania. „W sakramencie tym każdy człowiek może w sposób szczególny doświadczyć miłosierdzia, czyli tej miłości, która jest potężniejsza niż grzech”¹⁷ Wymienione przez papieża wartości znajdują się u podstaw tajemnicy jego stworzenia i odkupienia. Tak bowiem, jak miłosierdzie jest doskonałością nieskończonego Boga, w podobny sposób wyraża się Jego gotowość udzielania go człowiekowi. Żadna niewierność ze strony człowieka nie jest w stanie zniweczyć Bożej miłości miłosiernej. Jedyną zaporą uniemoż-

J. NAGÓRNY, *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 1989, s. 20-68; W. PANNENBERG, *Grundzüge der Christologie*, Gütersloh 1964, s. 32nn; A. GRILLMEIER, *Jesus der Christus im Glauben der Kirche*, Freiburg-Basel-Wien 1979, s. 20nn.

¹⁶ VS; 87.

¹⁷ DM VII; 13; por. W. ŚWIERZAWSKI, *Liturgia a miłosierdzie*, w: *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*, Kraków 1981, s. 155-161.

liwiająca korzystanie z tych darów jest brak dobrej woli z jego strony, wyrażająca się trwaniem w niewoli grzechu. Stąd niezwykle ważnym zadaniem dla Kościoła, dla Papieża, jest głoszenie potrzeby nawrócenia. Wielkość i bogactwo „(...) polega na odkrywaniu miłosierdzia, czyli owej miłości, która cierpliwa jest i łaskawa na miarę Stwórcy i Ojca – miłość, której Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa jest wierny aż do ostatecznych konsekwencji w dziejach Przymierza z człowiekiem, aż do krzyża – czyli do śmierci i zmartwychwstania swojego Syna. Nawrócenie do Boga jest zawsze owocem (odnalezienia) tego Ojca, który bogaty jest w miłosierdzie”¹⁸

Biorąc pod uwagę niezwykle korzyści płynące z owocnego korzystania przez człowieka z sakramentu pokuty i pojednania, Papież uczy, że „wolność od grzechu jest przeto owocem i pierwszorzędnym wymogiem wiary w Chrystusa Odkupiciela i w Jego Kościół, ponieważ On nas wyzwolił do wolności i do uczestnictwa w darze Jego Ciała Kościoła. W służbie tej wolności Pan Jezus ustanowił w swoim Kościele Sakrament Pokuty, aby ci, którzy po chrzcie świętym popełnili grzech, mogli pojednać się z Bogiem, którego obrazili i z Kościołem, któremu zadali ranę”¹⁹ Jednakże ze strony człowieka potrzebna jest wolna dyspozycja, otwierająca go na działanie łaski Bożej, która wyraża się nie tylko w postawie zmierzającej do autentycznego nawrócenia, lecz przede wszystkim zmierzająca do osobistego kontaktu z Bogiem miłosierdzia, dokonującego się w sakramencie pokuty i pojednania. Człowiek nie jest warunkowany wobec aktów w sposób konieczny, tzn. przez wystarczające przyczyny, dające się jednoznacznie ustalić (*libertas indifferentiae*), ponieważ istnieje w nim wolność działania (*libertas actionis*), woli i wyboru. Człowiek pomimo całej swej warunkowości jest jednocześnie wobec świata nieuwarunkowanym, pierwszym początkiem.

Wolność zatem, która niesie ze sobą nawrócenie i odnowę pierwotnego i nowego stworzenia wpisana jest według JANA PAWŁA II w naturę Kościoła, wspólnoty, gdzie wciąż uobecnia się i aktualizuje tajemnica Chrystusowego pojednania człowieka z Bogiem. Pojednanie to, dokonujące się w sakramentalnym akcie Chrystusowego Kościoła, jedynie wtedy jest możliwe i skuteczne, gdy poprzedzone zostanie autentycznym nawróceniem serca, prowadzącym do przewyciężenia grzechu niewierności względem prawa Boga i człowieka, źródła zła i niewoli odgradzającej od miłości i miłosierdzia Boga Odkupiciela.

¹⁸ DM VII; 13; por. *Orędzie papieskie na Wielki Post*, OsRomPol. 14(1981)2, s. 3 *Orędzie Ojca świętego do kapłanów niemieckich z okazji 87. Katholikentagu*, OsRomPol. 33(1982)9, s. 26; J. BECKLER, *Das Gottesbild Jesu und die älteste Aulegung von Ostern*, w: G. STRECKER, *Jesus Christus in Historie und Theologie*, Tübingen 1975, s. 115nn; R. BULTMANN, *Theologie des Neuen Testaments*, Tübingen 1853, s. 1-3; J. BECKLER, *Die Anfänge des Christentums. Alte Welt und neue Hoffnung*, Stuttgart-Berlin-Köln-Mainz 1987, s. 29nn.

¹⁹ RP II; 29; por. *List Papieża do Biskupów całego świata z okazji prezentacji „Instrumentum laboris” przygotowanego na VI sesję generalną Synodu Biskupów, Synod Biskupów i Rok Święty Jubileuszu Odkupienia*, OsRomPol. 38(1983)2, s. 1, 3.

V. Eucharystia darem wolności i jej zapowiedzią

Sakrament Eucharystii jest w swej istocie darem co prawda zakrytej, mistycznej, ale zarazem realnej, aktualnej obecności Chrystusa zmartwychwstałego pod postaciami chleba i wina. Jego historiozobawczość stanowi nie tylko o jej wymiarze współczesnym, lecz wskazuje na cel eschatologiczny życia człowieka odkupionego.

Na czym polega autentyczna wolność eucharystyczna, oraz jakie jest jej znaczenie, wskazuje nam, według Ojca św., przykład samego Odkupiciela, który w sposób dobrowolny złożył siebie w ofierze Ojcu za grzechy wszystkich ludzi: „Chrystus ukrzyżowany objawia autentyczny sens wolności, w pełni go realizuje poprzez całkowity dar z siebie i powołuje swoich uczniów do udziału w tej samej wolności”²⁰ Tak więc kontemplacja Jezusa ukrzyżowanego to główna droga, którą Kościół musi podążać każdego dnia, jeśli pragnie w pełni zrozumieć, czym jest wolność, którą niesie ze sobą Eucharystia: darem z siebie w służbie Bogu i braciom. Każdy członek jego wspólnoty jest powołany do udziału w munus regale Chrystusa na krzyżu (por. J 12,32), w łasce i posłannictwie Syna człowieczego, „który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20,28)”²¹ Chrystus eucharystyczny jest zatem żywą i osobową syntezą doskonałej wolności w całkowitym oddaniu oraz służbie Ojcu i człowiekowi.

Na dobrowolność ofiary Odkupiciela wskazują również według tradycji biblijnej, słowa proroka IZAJASZA „Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić” (Iz 53,7). Tę samą prawdę wyraża fragment z Ewangelii św. Jana zapowiadający ostatnią wieczerzę: „Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował” (J 13,1). Godzina ustanowienia Eucharystii to fundamentalne środowisko nadprzyrodzonego połączenia posłuszeństwa i miłości.

Ponadto warto zauważyć, że sam dzień ustanowienia Eucharystii zbiegał się ze Świętem Paschy, obchodzonym przez Żydów na pamiątkę cudownego wyzwolenia z niewoli egipskiej. Zbawcze misterium Chrystusa jest zaś najdoskonalszym dopełnieniem paschy Starego Przymierza. PAWEŁ komentując tę prawdę, pouczał gminę w Koryncie: „Chrystus bowiem został złożony jako nasza Pascha” (1 Kor 5,7). Urzeczywistnił w ten ostateczny sens życia człowieka

²⁰ VS; 85.

²¹ VS; 87; por. A. CAMUS, *Der Mensch in der Revolte*, Reinbek 1991, s. 91nn; H.U. v. BALTHASAR, *Theologie der drei Tage*, Einsiedeln 1990, s. 23-59; J. MOLTSMANN, *Der gekreuzigte Gott. Das Kreuz Christi als Grund und Kritik christlicher Theologie*, München 1972, s. 21-50; O. KNOCH, *Zur Diskussion um die Heilsbedeutung des Todes Jesu*, ThPQ 124(1976), s. 3-14; G.S. SLOYAN, *Jesus on Trial. The Development of the Passion Narratives and Their Historical and Ecumenical Implications*, Philadelphia 1973, s. 14-58.

– jego partycypację w Królestwie wiecznego wyzwolenia (por. J 6,51-54). Każdy zaś wierzący w Chrystusa, przepełniony mocą świętej Eucharystii, nosi w sobie jednocześnie nadzieję zmartwychwstania, która wyposaża człowieka w takie przymioty, jak np. cierpliwość, wytrwałość, oraz wyrabia w nim postawę bezinteresownej ofiarności. „Chrystus w Eucharystii pozostanie po wszystkie czasy niedościgłym wzorem postawy «pro-egzystencji», to znaczy postawy dla: dla drugiego, dla drugiego człowieka. On cały dla swego Ojca niebieskiego, a w Ojcu – dla każdego człowieka”²² Eucharystia jest zatem sakramentem służącego w miłości Boga. Dlatego też „prawdziwą wolność mierzy się stopniem gotowości do służby i do daru z siebie. Tak tylko pojęta wolność jest prawdziwie twórcza, buduje nasze człowieczeństwo, buduje więzi międzyludzkie. Buduje i jednoczy, a nie dzieli”²³ Dlatego też zobowiązaniem dla wspólnoty Kościoła jest głoszenie wolności płynącej właśnie z Eucharystii i szczególnie dzisiaj w czasach naznaczonych koncepcjami wolności i demokracjami inspirowanymi ideologią liberalną usiłującym wmówić człowiekowi, że Bóg jest przeszkodą do wolności. Jedynie „ład wolności”²⁴, o którym Papież nauczał w homilii na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu, gwarantuje pełnię wolności płynącej z Eucharystii. Sytuacja, gdzie dominuje chaos, życie pseudowartościami i pustka w sferze moralności, prowadzi człowieka w wolność swawoli podporządkowanej nastrojom, oddając go w niewolę instynktów i bezrozumnych namiętności. W imię zasady substancjalności albo personalności, osoba może osiąść samego siebie jako substancjalny nosiciel i ostateczny podmiot wolności.

Wolność zatem którą niesie ze sobą Eucharystia, dopełnia zgodnie ze swoją istotą chrześcijańskie pojęcie wolności o jej wymiar eschatologiczny. Mimo iż została człowiekowi dana a zarazem i zadana na ziemi, to jednak zakorzeniona w misterium Boga odkupiciela i zbawiciela, znajduje się jeszcze w nieustannym adwencie na drodze do ostatecznego wypełnienia w niebie.

Bazująca na prawdzie objawienia Bożego i podstawowych elementach tradycyjnej antropologii katolickiej, a także ubogacona o współczesne spostrzeżenia i wnioski, koncepcja wolności JANA PAWŁA II stanowi niewątpliwie wielki wkład w naukę Kościoła kończącego się dwudziestego stulecia.

Wolność, jako istotowa godność człowieka a zarazem owoc odkupienia w Jezusie Chrystusie to dwa zasadnicze elementy papieskiej antropologii. Człowiek jest bytem otwartym. Fundamentu tej prawdy upatruje JAN PAWEŁ II w mocy stworzenia i tajemnicy naszego zbawienia. Dlatego też napotkane inne

²² Por. JAN PAWEŁ II, *Wrocław. Homilia na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego*, w: *Jan Paweł II w Polsce 31 maja 1997 – 10 czerwca 1997 Przemówienia, homilie*, Kraków 1997, s. 35.

²³ *Tamże*.

²⁴ Por. *tamże*.

„byty autonomiczne”, czy sytuacje nawet bezpośrednio związane z egzystencją człowieka w żadnym stopniu nie mogą jej ograniczyć. Zaniechanie prawa do wolności byłoby równoznaczne z rezygnacją z samego siebie. Stąd też człowiek, według Papieża, nie tyle powinien szukać dróg do wolności, lecz przede wszystkim odnajdywać ją w sobie, w szczególny sposób poprzez życie w prawdzie i miłości szczególnie tej służebnej.

Wolny w swej istocie i naturze człowiek stoi jednak przed zadaniem nieustannego odkrywania swojej osobowej wolności. Przysługująca mu – określana przez antropologię – „wolność właściwa” obdarza go należną jego duchowej osobowości „wolnością wyboru”, pozwalającą na odpowiedzialne samostanowienie o sobie samym, nawet wobec Boga. Jednakże człowiek w tym procesie staje się o tyle wolny, o ile dochodzi do poznania prawdy, a także o ile ona – a nie jakiegokolwiek inne wartości – kieruje jego wolą. Wolność nie polega na czynieniu czegokolwiek. Jest ona „wolnością dobra”. Dobro stworzone i odkupione są celem wolności i stanowią o jego szczęściu nieprzemijającym.

Wolność wreszcie, według JANA PAWŁA II, to wyzwolenie z grzechu, legalizmu i śmierci. To żywotna siła Ducha Prawdy wyrastająca z naszego udziału w sakramentalnym życiu Kościoła, szczególnie zaś w sakramencie pokuty i pojednania. Partycypując zaś w wolności którą niesie ze sobą Eucharystia, osiąga wartość najwyższą, stanowiącą jednocześnie o celu i godności jego ostatecznego powołania – pełnię eschatologiczną.